

# KURJER WILEŃSKI

Wychodzi codziennie prócz dni poświątecznych.

Wielki Organ  
DEMOKRATYCZNY.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru u W. Łokowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Steana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSEŃSKA 4, Tel. 99. Czynna od 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1, Tel. 82. Czynne od 9 — 4 w. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o tamowy, na 4-ej str. 8-mio tamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

W niedzielę, dn. 7 b. m. o godz. 12 m. 30 po poł. w sali kina „HELIOS” przy ul. Wileńskiej 38,

znany działacz społeczny i publicysta  
p. Tadeusz Hołwko wygłosi odczyt p. t.

## „POLSKA A WSCHÓD EUROPY”

Dochód — na cele oświatowe T. U. R. ego  
Bilet wejścia — 50 i 20 groszy.

Ucząca się młodzież i wojskowi — placą połowę.  
Bezrobotni za okazaniem karty P. U. P. P. — darmo.

## Wbrew samemu sobie.

Głosowanie, które odbyło się w Sejmie w sprawie ratyfikacji traktatów locarneńskich, nie można zaliczyć do zjawisk pocieszających w naszym życiu państwowym. Skład opozycji oraz argumenty, które mi się posługiwała, uzasadniają swoje negatywne wobec Locarno stanowisko, w żadnym razie nie są dowodem zrozumienia istotnego znaczenia tego aktu międzynarodowego, jaki dokonał się nad pięknym jeziorem szwajcarskim.

Najpoważniejsze, najbardziej opracowane argumenty wysunął poseł Stroński. Krytyka jego miała jednak charakter mechaniczny, formalny, nie brała pod uwagę momentów psychologicznych, ograniczała się niemal wyłącznie na interpretowaniu i zestawianiu suchych tekstów traktatu wersalskiego, paktu Ligi Narodów i umów locarneńskich. Postanowieniem traktatu wersalskiego nadawał poseł Stroński wartość bezwzględna, nie wchodząc w praktyczną ich ocenę ze stanowiska zmienionej do gruntu sytuacji politycznej Europy i zgoda różnych tendencji, ożywiających autorów traktatu wersalskiego w porównaniu z nastrojami kierującymi obecnie polityką państw Entente'ę międzywojenną.

Można bardzo krytycznie i ostrożnie ocenić szczerotę przejęcia się „duchem Locarno” u niejednego uczestnika tej międzynarodowej próby usunięcia gwałtu jako środka politycznego działania — przynajmniej w określonej sferze stosunków między państwami — nie sposób wszak negocjować samego faktu istnienia „ducha Locarno” w świadomości i uczuciach wielkiej części społeczeństw europejskich. Rozumowanie posła Strońskiego oparte jest przede wszystkim na braku wiary w jakiegokolwiek zmiany psychiki ludzkiej, na przeświadczeniu, że bestjalstwo — indywidualne czy zbiorowe — jest nieodłączne i decydującym tej psychiki pierwiastkiem.

Ktoby chciał zapoznać się z rozumowaniem polityka wierzącego w młodość dźwignięcia człowieka ponad poziom, na którym chce zatrzymać go p. Stroński, niech przeczyta uważnie mowę, wygłoszoną przez francuskiego prezesa ministrów p. Brianda w dn. 26 ub. m. w Izbie Deputowanych. Pod względem głębi myśli, oraz siły wyrazu i przekonania cała opinia francuska zaliczyła tę mowę do największych triumfów tego znakomitego mówcy i polityka.

Wróćmy jednak na nasz Sejmowy grunt. Posłowi Strońskiemu sekundowali w jego opozycji — o dziwo! nietylko komuniści lub terytorjalne mniejszości narodowe ze swego wąskiego okienka taktyki „pryncypjalnie” opozycyjnej, ale również i lewicowe partje polskie w postaci wszystkich radykalnych grup chłop-

skich i Narodowej Partji Robotniczej.

Byłoby rzeczą nazbyt nużącą i bezpożyteczną cytowanie argumentów, wytoczonych przez p. p. Dąbskiego, Bryla, Rudzińskiego i innych przeciwników Locarno. Nikt się zapewne nie podejmie wyjaśnić, co ci panowie chcieliby mu przeciwstawić. Była to demonstracja przeciwko rządowi koalicyjnemu, pozbawiona strony pozytywnej. O roli N. P. R. z punktu widzenia pewnych ustalonych zasad parlamentaryzmu lepiej nie mówić. Nie o nią to nam tu chodzi.

Polityka zapoczątkowana w Locarno, a zdążająca ku ustaleniu pokoju i kooperacji międzynarodowej, może być podtrzymana i kontynuowana w pierwszym rządzie przez stronnictwa lewicowe, demokratyczne. Tak się też stało w państwach, które wspólnie z Polską uczestniczyły w aktach locarneńskich. A u nas? Z całej lewicy za ratyfikacją szczerze, świadomie i konsekwentnie opowiedzieli się socjaliści. Reszta stronnictw rządowych — centrum i prawica — głównie z poczucia elementarnej przyzwoitości względem „swego” rządu. Jeżeli bowiem można p. Dąbskiego z „Piasta” zaliczyć do szczerych zwolenników polityki zagranicznej premiera Skrzyńskiego, to już klub związku ludowo-narodowego jest b. od niej w istocie rzeczy daleki. Głosowanie jego za ratyfikacją jest niewątpliwie dowodem wysokiej karności organizacyjnej tego stronnictwa względem swego faktycznego szefa — p. St. Grabskiego.

Uratować chociaż moralnie stanowisko lewicy mógł nieliczny ale poważny Klub Pracy. Czy zrobił to, co mu się należało — o tem sprawozdania sejmowe dyskretnie milczą. Sądzimy, że w danym wypadku milczenie można uznać za potwierdzenie tego, co się po Klubie Pracy spodziewać należało.

Stronnictwa lewicowe chłopskie i niewyraźna N. P. R. stwierdziły poraz nie pierwszy i zapewne nieostatni, że względy partyjne i taktyczne odegrywają w ich postępowaniu decydującą rolę z polityki zagranicznej tych grup zamiast programu i określonej ideologii wyziera beznadziejna pustka przykrywana frazeologią, której nie rzadko mógłby pozazdrościć niejeden wykwalifikowany tromtadrate.

### TEATR POLSKI

Jutro 7-go marca

### Wieczór Chopina

Recital fortepianowy  
znakomitego pianisty

### ZBIGNIEWA DRZEWIECKIEGO

## Czego Litwini żądają od Polaków, a co sami im dają.

### Memoriał Litwinów wileńskich do Premiera Skrzyńskiego.

Pisma kowieńskie donoszą, iż tymczasowy komitet litewski i Stowarzyszenie „Ritas” w Wilnie wystosowali do premiera Skrzyńskiego memoriał, w którym żądają, aby w gimnazjach litewskich mogli wykładać nauczyciele z Kowna, nieposiadający obywatelstwa polskiego, aby szkoły ich nie podlegały nadzorowi władz, z wyjątkiem nadzoru inspektora szkolnego, aby do nauczania w tych szkołach dopuszczono osoby, nieposiadające kwalifikacji nauczycielskiej, aby — gdzie jest szkoła polska — mogła być założona szkoła litewska, aby otrzymywała ona te same świadczenia co szkoła państwowa.

Dzień Kowieński” zaopatruje tę wiadomość następującym komentarzem:

Należy zaznaczyć, iż memoriał Litwinów zostaje wystosowany w tym samym czasie, gdy w samej Litwie na skutek bezwzględnej akcji litwinizacyjnej szkolnictwo początkowe polskie znajdują się w agonii, gdy w szkołach polskich wprowadza się wykład w języku litewskim, a nauczyciele Polacy są usuwani..

## O stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

### Doniosłość przybycia min. Skrzyńskiego do Paryża.

PARYŻ 5-III. (Pat.) Kładąc ponownie nacisk na konieczność przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi, „Journal” uważa przybycie min. Skrzyńskiego do Paryża za wypadek bardzo doniosły.

Ere Nouvelle pisze, iż pojedyncze stanowisko min. Skrzyńskiego może być tłumaczone jako usilna prośba spopularyzowania ducha Locarno w Europie Środkowej.

Tego rodzaju polityka polska zawiadłaby całkowicie, gdyby Liga Narodów ustąpiła pod naciskiem Niemiec i przyjęła tęzę wysuwaną przez rząd Rzeszy o nierozszerzalności Rady Ligi.

## Mowa Chamberlaina w oświetleniu prasy francuskiej.

PARYŻ, 5-III. (Pat.) Prasa dzisiejsza żywo omawia mowę sir Austena Chamberlaina.

„Petit Parisien” oświadcza, że głównym rezultatem dyskusji w Izbie Gmin jest to, że Chamberlain udaje się do Gnnwy, mając zupełnie wolne ręce.

Według „l'Oeuvre”, Chamberlain nie wystąpi z veto przeciwko żadnej kandydaturze.

„Petit Journal” uważa, że brytyjski minister spraw zagranicznych w oświadczeniu swem zajął stanowisko zycieliwe wobec Niemiec, lecz bardzo powściągliwe w stosunku do innych państw.

Zdaniem „Matin” — Chamberlain zapewnił w łonie gabinetu brytyjskiego zwycięstwo swym poglądom i jedzie do Genewy z nieograniczonym pełnomocnictwem.

„Gaulois” mniema, że Chamberlain musiał lawirować pomiędzy opozycją, wrogą dopuszczeniu Polski do Rady Ligi, a niezgodą w łonie gabinetu brytyjskiego. Wczorajsza jego mowa wprawia w zakłopotanie interpretację układow locarneńskich w tym sensie, że Liga Narodów powinna poświęcić wszystko, nawet Polskę, byle tylko Niemcy nie cofnęły swej prośby o przyjęcie do Ligi.

„Echo de Paris” uważa decyzję gabinetu angielskiego za nieprzehybną dla stałego przedstawicielstwa Polski w Radzie.

## Życzliwi Polsce głos angielski.

LONDYN 5-III. (Pat.) „Morning Post” zamieszcza artykuł wstępny utrzymany w tonie bardzo życzliwym dla Polski. Autor artykułu zaznacza, że cała akcja prowadzona we wszystkich krajach przeciwko rozszerzeniu Rady Ligi Narodów jest w Anglii objawem nienaturalnym.

Naród brytyjski nie jest wcale poruszony możliwością wejścia Polski do Rady. Jeżeli w sprawie tej istnieje jakieś prawdziwe uczucie, to tylko uczucie zadowolenia. Przeto dobry przyjaciel naszego kraju, ludzkości i wolności jakim zawsze była Polska zostanie wywyższony.

Następnie artykuł przypisuje akcję przeciw zwiększeniu Rady Ligi małej klicie rządzących czynników towarzystwa przyjaciół Ligi Narodów i przypomina, że jednym z głównych rezultatów Locarno było porozumienie polsko-niemieckie, które musiałoby jeszcze bardziej się ustalić gdyby oba państwa zasiadały w Radzie Ligi. Jeżeli coś mogło skutecznie oddalić te państwa od siebie i rozdrażnić Polskę, to właśnie agitacja „przyjaciół” Ligi, która zdołała już utrudnić rokowania, okazać się uciążliwą dla rządu brytyjskiego i stać się groźną dla blagich skutków Locarno.

Dalej autor artykułu zwałca zasadę jakoby stałymi członkami Rady miały być tylko wielkie mocarstwa i wysmiewa twierdzenie, iż wprowadzenie dwóch państw jednocześnie do Rady jest groźne dla sprawy pokoju.

## Możliwość przedwstępnych rozmów przedstawicieli 7-miu państw.

PARYŻ 5-III. (Pat.) Matin podaje, iż ambasador niemiecki zawiadomił Brianda, że pragnieniem Rządu Rzeszy jest odbyć w Genewie przed posiedzeniem Rady Ligi Narodów wstępny rozmowę w której wzięliby udział przedstawiciele Francji, Anglii i Niemiec.

Jak donosi dalej dziennik, na propozycję to Briand się zgodził. Na innym miejscu podaje Matin że przedstawiciele 7-miu państw, które podpisały traktat locarneński, spotkają się jutro w Paryżu albo w Genewie.

Według Excelsiora, wczorajsza wizyta amb. von Hoscha u Brianda nie odbiera nadziei, że rząd Rzeszy skłonny będzie w końcu cofnąć swój sprzeciw w stosunku do Polski.

## Wiadomości polityczne.

(Od wł. koresp. z Warszawy).

W dniu wczorajszym minister spraw wewn. p. Raczkiewicz przyjął w charakterze zastępcy p. premiera, przedstawicieli klubu P. P. S. posłów — Marka, Niedziałkowskiego i Piotrowskiego, którzy w imieniu swego klubu przedstawili mu cały szereg postulatów, dotyczących samorządu i województw wschodnich i zachodnich.

Posłowie oświadczyli, iż pożądane jest jak najszybsze wprowadzenie w życie ordynacji wyborczej samorządowej, obowiązującej w byłej Kongresówce i na terenie Małopolski.

Następnie domagali się zwrócenia uwagi na represje administracyjne, stosowane przez władze na Kresach Wschodnich i Zachodnich względem P. P. S.

Dalej posłowie zwrócili uwagę na konieczność całkowitego wprowadzenia w życie ustaw językowych na Kresach i zaznaczyli, że zgromadzenia poselskie na Kresach są jeszcze ciągle szczykanowane przez administrację miejscową.

Min. Raczkiewicz oświadczył w odpowiedzi, że wydał już zarządzenia, nakazujące obiektywne stosowanie przepisów prawnych względem wszystkich obywateli państwa. Co się tyczy zgromadzeń to porozumiał się z wojewodami byłej dzielnicy pruskiej, aby nie stosowano tam przepisów sprzecznych z Konstytucją.

O wykonanie ustaw językowych minister zwrócił się do Komitetu politycznego Rady Ministrów dla uzupełnienia przepisów zgodnie z duchem tych ustaw.

Wreszcie w sprawie zgromadzeń poselskich minister obiecał, że władze administracyjne nie będą czyniły posłom trudności przy przestrzeganiu istniejących ustaw.

U p. min. Raczkiewicza, który zastępuje obecnie p. premiera odbyła się konferencja w sprawach agrarnych, w której uczestniczyli — kierownik Min. Reform Roln. p. Radwan i pos. Romocki (ChD).

Tematem konferencji były między innymi sprawy, dotyczące aktualnych kwestyj rolnych na Ziemiach Wschodnich

Wczoraj została podpisana przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów nominacja pos. Hausnera (PPS) na stanowisko podsekretarza stanu w Min. Robót Publ.

Min. pracy i opieki społecznej p. Ziemięcki wyjeżdża 6 bm. do Łodzi.

Podróż jego ma na celu zbadanie na miejscu stanu gospodarczego i możliwości zatrudnienia bezrobotnych oraz kontynuowanie akcji pomocniczej dla bezrobotnych.

Ministrowi towarzyszy dyrektor departamentu pośrednictwa pracy p. Szubertowicz.

Komitet złożony z przedstawicieli klubów sejmowych i powołany do uzgodnienia ustaw samorządowych, obradował wczoraj w dalszym ciągu w gabinecie p. Marszałka.

W obradach uczestniczyli posłowie Erdman (Piast), Holeksa (ChD), Jaworowski (PPS), Kozłowski (ZLN) i dr. Putek (Wyzw).

Jak się dowiadujemy, między przedstawicielem Wyzwolenia, a członkami stronnictw koalicyjnych nie doszło do kilku zasadniczych sprawach do porozumienia tak, iż kompromis wydaje się być tutaj niemożliwym do osiągnięcia.

Następne posiedzenie w tych sprawach odbędzie się 16 b. m. pod przewodnictwem marsz. Rataja.

## Z Państw Bałtyckich.

### Konferencja państw Bałtyckich odłożona.

RYGA 5-III. (Pat.) „Jaunakas Zinas” dowiaduje się, iż konferencja państw bałtyckich, która miała się odbyć w bieżącym miesiącu w Rydze, została odłożona do kwietnia lub maja.

### Benesz jest i będzie za przyznaniem Polsce stałego miejsca.

WIEDEŃ 5-III (Pat.). W rozmowie z przedstawicielem PAT oświadczył dr. Benesz, że jest i będzie za przyznaniem Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

### Niemcy nie przyjmą propozycji kompromisowej.

WIEDEŃ, 5-III. (Pat.). „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina na podstawie wiadomości z kół rządowych, iż rząd niemiecki nie przyjmie propozycji kompromisowej, polegającej na tym, że natychmiast po przyjęciu Niemiec do Rady Ligi, Rada odbędzie posiedzenie, na którym przyzna Polsce stałe miejsce.

### Niepokojąca interpretacja mowy Chamberlaina.

LONDYN 5-III (Pat.). Ramsay Mac Donald zabierając głos po przemówieniu Chamberlaina zaznaczył, że opinia społeczeństwa brytyjskiego oparta na instyktach zdrowego rozsądku, wypowiada się przeciw jednocześnie rozpatrywaniu kandydatury Niemiec z żądaniami innych państw i pragnie widzieć odroczenie rozpatrywania tych dalszych żądań na czas późniejszy.

### Prasa amerykańska zdecydowanie popiera stanowisko Polski.

WASZYNGTON 5-III. (Pat.). Wpływowa gazeta amerykańska „Washington Post“ pisze: Chęć wywołania wrażenia, iż amerykańskie społeczeństwo oświadczyło się po stronie jednego europejskiego mocarstwa przeciw drugiemu, jest zupełnie nieusprawiedliwiona i żłosiwa. Polska i Niemcy pracowały w zupełnej harmonii w Locarno jako równy z równym i w podobny sposób mogą współpracować również w Radzie Ligi Narodów.

### Kompromitacja.

Przyjdum Komitetu Odbudowy kościoła św. Ignacego podpisało rozporządzenie o negatywnej odezwie „do Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej“, w której zakradł się taki lapsus calami: „Kościół św. Ignacego... został w roku 1789 przez najeźdźców (sic!) zamknięty“.

Przyjdum Komitetu nie mogło nie wiedzieć, że w r. 1789, w 2-gim roku Sejmu Czteroletniego, były w Wilnie jeszcze rządy naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej; najeźdźcy rządzą w Wilnie dopiero od r. 1792 razem z Targowicą.

Przykro, że pod odezwą, napisaną przez jakiegoś zupełnego ignoranta, znajdujemy podpisy 2-ech biskupów, rektora, prezydenta miasta, prezesów najwyższych instytucji i szereg dygnitarzy, z których nikt nie zadał sobie trudu przeczytać wprawdzie odezwę, którą ozdobił swoim podpisem.

Dla autora odezwy jest może okolicznością łagodzącą, że mógł mieć intencję ukryć przed społeczeństwem, iż kościół pojezuicki św. Ignacego wraz z klasztorem zostały zamknięte przez Rząd Polski, bo w 16 lat po kasacie w dawnej Polsce niepodległej zakonu O. O. jezuitów.

## KRONIKA.

Sobota 6 marca  
Dziś: Wiktor m.  
Jutro: Tomasz z Ak.  
Wschód słońca—g. 5 m. 58  
Zachód — g. 5 m. 03

### Teatr i muzyka.

— Reduta w teatrze na Pohulance gra dzisiaj komedję w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego „Ewa“. Jutro o godz. 3.30 po pol. „Wyzwolenie“ dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego. Przedstawienie to przeznaczone zostało głównie dla młodzieży szkolnej, wieczorem „Fircyk w złotych“ komedja w 3 aktach Fr. Zabłockiego, zakończone sceną operową Dominika Cimarosa „Il matrimonio segreto“ i scenką baletową Boccheriniego.

Bilety sprzedaje do przednia każdego przedstawienia biuro „Orbis“ od 9—4.30 w dniu powszednim i od 10—12.30 w niedzielę, oraz księgarnia „Lektor“ Mickiewicza 4 od 4—7 po pol. w dniu powszednim i od 1—3 w niedzielę. W dniu przedstawienia bilety sprzedaje kasa Teatru od 11—2 i od 5—8 po pol.

— Wieczór Chopina w Teatrze Polskim. Jeden z najświetniejszych utworów dzieł Chopina, znakomity pianista Zbigniew Drzewiecki wystąpi w Wilnie raz jeden jutro 7 marca w gmachu Teatru Polskiego z recitale fortepianowym, który poświęca całkowicie utworom Chopina.

Program zapowiada: Sonatę b-moll z marszem żałobnym, 24 preludia, Polonez-Fantazję, Impromptu, 2 etudy, Kołysankę, Scherzo h-moll. Pozostałe bilety można nabywać w kasie Teatru Polskiego od 11—1 i 3—9 wiecz.

Początek koncertu o g. 8-iej wiecz. — Poranek w Teatrze Polskim. Jutrzejszy poranek w Teatrze Polskim zawierać będzie fragmenty inscenizowane z oper „Cyganka“ i „Dama pikowa“ w wykonaniu J. Krużanki i W. Derwiesia, poatem produkcję tańca plastycznego w wykonaniu H. Łaskiewiczowej oraz zespołu plastyki „Karnawał wiedeński“—Schumann. Przy fortepianie kapelmistrz W. Szczepański. Początek o g. 12 m. 30 pp. Ceny miejsc najniższe.

### KINA.

Kino Miejskie. „Wilhelm Tell“ obraz historyczny w 10 akt.  
Kino „Heljos“ „Upiór w operze“ obraz fantastyczny.  
Kino „Polonia“ „Żyćcem pogrzebani“ dramat erotyczny w 10 aktach.

### URZĘDOWA.

— Odprawa oficerów K. O. P. odbyła się wczoraj u p. wice-wojewody Malinowskiego.

Omawiano kwestję koordynacji pracy przy przyjęciu od polskiej granicy polsko-łotewskiej i litewskiej, które jak wiadomo nastąpi 15 b. m.

— Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa p. Dworakowski wyjechał w dniu wczorajszym na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy.

— Prolongata terminu spłaty pożyczki dla Sejmiku Święciańskiego. Ministerstwo Skarbu udzieliło Sejmikowi święciańskiemu prolongaty terminu spłaty krótko terminowej pożyczki w sumie 50.000 złotych. Na poczet spłaty tej pożyczki zostały w swoim czasie zakwestjonowane dochody Sejmiku, co postawiło go w nader trudnej sytuacji, uniemożliwiając spłatę bieżących należności, a między innymi za roboty drogowe, (zd)

### MIEJSKA.

— Poziom wody na Wilji wyniósł w dniu wczorajszym 5 metrów 64 cm. to jest o 2,64 metr. ponad stan normalny. Woda wskutek roztopów podnosi się w dalszym ciągu. Możliwie, że w dniu dzisiejszym osiągnie 6,5 metra. Z prowincji sygnalizują o wylaniu dopływów Wilji. Przedmieścia Wilna zagrożone.

— Posiedzenie centralnego komitetu pomocy pozbawionym pracy, odbędzie się dziś, w sobotę, o godz. 8-iej wieczór w gabinecie prezydenta m. Wilna. (I)

— Oczyszczanie drzew na ulicach i placach rozpoczął magistrat wileński.

W pierwszym rzędzie oczyszczono drzewa przy ul. A. Mickiewicza.

### SAMORZĄDOWA.

— Posiedzenie komisji oszczędnościowej Wydz. Samorządowego Województwa odbędzie się dn. 8 b. m. Na porządku dziennym kwestja oszczędności w budżetach samorządowych. (zd)

### ROŻNE.

— Liga Morska i Rzeczna Oddział w Wilnie (Zaułek Bernardyński Nr. 8 lokal Dyr. Dr. Wodn.) zawiadamia, że zapisy na członków przyjmuje Sekretariat, oraz udziela wszelkich informacji.

Sekretariat czynny jest codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych w godzinach: w poniedziałki i środy od g. 1 i pół do 3 i pół po pol. pozostałe dni od g. 5 do 7 wieczorem.

### Z PROWINCJI.

— Posiedzenie komisji polubownej w sprawach rolnych odbyło się dnia wczorajszego w Lidzie. Omawiano w obecności przedstawiciela Inspektoratu Pracy sprawę umów zbiorowych w rolnictwie. Przyjęto warunki z ubiegłego roku.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

#### W Wilnie.

— Kwestował ale do swojej kieszeni. Dn. 4 bm. kwestarz Hubert Bankowski, (Równie Pole 29), dopuścił się okradzenia skarbniki na szkodę kościoła garnizonowego.

— Kradzieże. Łukaszczykowi Sebastianowi, zam. w szpit. kol. na Wilczej Łapie, skradziono w nocy z dn. 3 na 4 b. m. uprząż krakowską wart. 346 zł.

— Dn. 4 b. m. Gerasimowi Filipowi, (Ponarska 22), skradziono z mieszkania 53 dol.

— Ujęcie złodziei. Dn. 4 bm. skradziono z wozu na rynku Łukiskim na szkodę Rodziewicz Adama, zam. we wsi Borowo, pow. Święciańskiego 4 wianki wart. 20 zł. Sprawców kradzieży osobach Telestora Pasuta, (Filarecka 39) i Rynkiewicza (Wąwozy 4) zatrzymano.

— Kradzież wozu. Dn. 5 bm. Sądowskiemu Romualdowi, z m. Nowowiejska 3, skradziono z rynku Łukiskiego wóz wart. 150 zł.

— Aresztowanie amatorów swiń. Dn. 4 bm. Zofii Jocko (Wilkowska 82), skradziono swinię wart. 50 zł.

Dochođenje policyjne ustaliło, że kradzieży dokonali Stanisław Rynkiewicz (Wilkowska 104) i Konstancy Konopko, (Trebacka 33), których zatrzymano.

Znaleziono przy rewizji mięso ze skradzionej świni zwrócone poszkodowanej.

— Nagły zgón. Dn. 4 bm. zmarł nagle na wozie w drodze do szpitala św. Jakóba Aleksy Kalacki, zam. w Nowo-Wilejce.

#### Na prowincji.

— Wyrodna matka. Dn. 26.11 rb. Michalina Siemiec, panna lat 27, zam. we wsi M. Rudniki, gm. Prozorockiej, w Dziśnieńskiego, pozabawiła życia swe nowonarodzone dziecko, które następnie schowała na strychu.

Trupa zabezpieczono. (I)

### Z sądów.

Echa 20 lipca 1922 r.

Po trzech i pół latach od pamiętnych wypadków, związanych z odczytem Jaxa-Chamca w Wilnie i jego krwawym epilogiem Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał kilka dni temu sprawę red. Janusza Ostrowskiego, wydawcy ówczesnego „Gońca Poświętńskiego“, oskarżonego przez ks. jezuitę Tomaka.

Słowa, które ks. Tomaka uznał za znieważające były: „Ks. Tomaka, p. Obst i ks. Sobas w roli pogromowych agitatorów“ oraz: „Pałacy wstyd ogarnąć musi na myśl, że w cieniu murów świątyni Patrona naszej ziemi przez katolickiego kapłana podniecane były uczucia wściekłości i katorżniczym“.

Jak się okazało, z 3-ech wymienionych przez pismo p. Ostrowskiego bohaterów krwawego dnia, (p. Obst wskazany był jako inicjator manifestacji) tylko jeden fatygował się wykonać swą zapowiedź podania do sądu, ale i ten jeden nie przedstawiłszy ani żadnego dowodu prócz propozycji odwołania wiadomości, nie wskazawszy żadnego świadka nie dotrzymał placu, bo wyjechał do Afryki. Wobec okoliczności tej sprawa została umorzona.

### Sport.

Pierwsza jaskółka sportu wioślarskiego w tym roku.

W dniu jutrzejszym sekcja wioślarska Akademickiego Związku Sportowego wyjeżdża pierwszy raz w tym roku na łódkach do Werek. (zd)

### Ping-pong w Wilnie.

Idąc śladami stolicy, wileńscy sportsmeni zaczęli uprawiać ping-pong (tenis stołowy). W najbliższym czasie odbędą się zawody pomiędzy:

Ak. Zw. Sport.—a Makabij.

Na zawody te A.Z.S. wystawia drużynę w następującym składzie: prof. USB. Weyenhoff, Ach: atowicz i Grabowiecki. Będą to pierwsze zawody w Wilnie. (I)

### Pogoń pozostała nadal mistrzem.

Wobec tego, że przeprowadzone dochođenje, które niby udowodniło kilku zawodowcom Pogoni lwowskiej uprawianie zawodownictwa, odbyło się nie formalnie, zarządzenie o dyskwalifikacji Pogoni zostało cofnięte.

Sprawa ta zaimie się ponownie nowy związek P.Z.P.N. (I)

### Giełda z dn. 5 b. m.

Dolary 7,60—7,62—7,58. Londyn 37,12 i pół—37,10—37,01. Nowy-York 7,63—7,65—7,61. Paryż 28,55—28,62—28,48. Praga 22,59—22,64—22,54. Szwajcaria 146,95—147,02—146,58. Wiedeń 107,47 i pół—107,74—107,21. Włochy 30,72 i pół—30,80—30,65.

**KTO CHCE WYGODNIE**  
i przyjemnie jeździć TAKSÓWKĄ  
KARETKĄ, — niech żąda  
**TYLKO Nr. 53.**

**MASŁO POTANIAŁO**  
w Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich  
Oddział w Wilnie, ul. Końska 18, tel. 491

### Z Litwy Kowieńskiej.

Ogłoszenie wyborów do Sejmu Kowieńskiego w tym tygodniu.

Prezes ministrów Bistras zaprosił do siebie 2-III przywódcę ludowców Słezewicza, któremu oświadczył, że gabinet ministrów przed zamknięciem obecnego Sejmu pragnie uchwalenia następujących uchwał: budżetowej, o kontroli państwa, w sprawie monopolu tytoniowego, o ile to uzna za konieczne minister skarbu, oraz ustawy o utworzeniu okręgu wyborczego w okręgu kłajpedzkim.

Innej jakiej bądź zmiany ustawy wyborczej gabinet ministrów nie złożył i nie złoży.

Pozatem prezes ministrów oświadczył, że prezydent państwa zamierza jeszcze w tym tygodniu rozpisć nowe wybory do Sejmu.

Kto będzie reprezentował Litwę na nadchodzącej sesji Ligi Narod.

Kowieńska „Idische Stimme“ dowiaduje się ze źródeł pewnych, iż na nadchodzącej sesji Ligi Narodów nikt z Kowna nie będzie wydelegowany.

Litwę będą na sesji reprezentowali: stały przedstawiciel Litwy przy Lidze Narodów dr. Zaunius, minister litewski w Niemczech dr. Sidzikauskas i przedstawiciel Litwy w Anglii Galwanaukas.

Możliwe, iż przedstawiciele litewscy poruszą na sesji sprawę ostatniego polsko-litewskiego zajścia granicznego.

Ostatnio urzędowa agencja litewska „Elta“ donosi, iż delegatami Litwy będą: minister sprw zagr. prof. Reinis, przedstawiciel Litwy w Lidze Narodów Zaunius i litewski poseł we Francji, Klimas.

### Generalowa de Bondy skazana na rok i 6 miesięcy więzienia.

Sprawa gen. de Bondy wbrew ogólnemu oczekiwaniu została zakończona jeszcze we wtorek.

Ostatni ze świadków, D. Malinowski, składał zeznania na własne żądanie przy drzwiach zamkniętych.

Przesłuchanie świadków oraz przemówienia stron zaciągnęły się do późnego wieczora, tak, iż wyrok został ogłoszony dopiero około 12 w nocy.

Gen. de Bondy została skazana na rok i 6 mies. więzienia, przy czym karę tę na zasadzie amnestji zmniejszono o połowę.

### Sejm i Rząd.

Rezolucja sejmowej komisji budżetowej w sprawie czynności Najwyższej Izby Kontroll Państwa.

Sejmowa komisja Budżetowa wysłuchała sprawozdania posła Ostrowskiego (Piast) w sprawie czynności Najwyższej Izby Kontroll Państwa.

Po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję wzywającą N. I. K. aby przedstawiała swoje sprawozdania w dwóch częściach, a mianowicie w pierwszej części byłaby mowa o dokonanych czynnościach w danym roku sprawozdawczym, druga zaś część zawierałaby sprawozdanie o wykonaniu budżetu i zamknięciach rachunkowych, które poczynszy od roku 1924 będą przekładane przed rząd w terminach ustawowych.

Następnie komisja ustaliła program swoich prac co do kolejności referatów o poszczególnych częściach budżetu.

W poniedziałek przyszłego tygodnia, rozpatrywany będzie budżet Prezydenta Rzeczypospolitej i referat o emeryturach, rentach inwalidzkich i długach państwowych, we wtorek zaś i w dni następne rozpatrywane będą kolejno budżety Min. Spraw Wewn. Rolnictwa, Kolei i Spraw Wojskowych.

W następnym tygodniu wejdą pod obrady pozostałe części preliminarza budżetowego, przyczem przewidywane jest ukończenie drugiego czytania całego budżetu.